

dr hab. Krzysztof Kania  
Instytut Historii i Archiwistyki UMK w Toruniu  
ul. Bojarskiego 1  
87-100 Toruń

**Recenzja dorobku naukowo-dydaktycznego i rozprawy habilitacyjnej dr Anny Zapalec  
pt. *Druga strona sojuszu. Żołnierze brytyjscy w Polsce w czasie II wojny światowej*,  
Wyd. Muzeum II Wojny Światowej w Gdańsku, Gdańsk 2014, ss. 474.**

Dr Anna Zapalec jest pracownikiem naukowo-dydaktycznym Uniwersytetu Pedagogicznego im. Komisji Edukacji Narodowej (wcześniej Wyższa Szkoła Pedagogiczna, Akademia Pedagogiczna). W 1998 r. uzyskała tytuł zawodowy magistra na podstawie pracy pt. *Polacy na Syberii w XVII wieku*. Po sześciu latach otrzymała stopień naukowy doktora nauk humanistycznych w zakresie historii. Nadała go Rada Wydziału Humanistycznego Akademii Pedagogicznej im. KEN w Krakowie w dniu 17 grudnia 2004 r. za obronę dysertacji doktorskiej pt. *Ziemia Tarnopolska w okresie pierwszej okupacji sowieckiej (1939-1941)*. Rozprawa ta ukazała się drukiem w 2006 r.

Od 1 października 2006 r. Habilitantka jest zatrudniona w Katedrze Najnowszej Historii Polski w Instytucie Historii UP im. KEN.

Zainteresowania naukowe dr Anny Zapalec koncentrują się wokół:

- 1) problematyki okupacji sowieckiej na Kresach Wschodnich II Rzeczypospolitej,
- 2) zagadnień związanych z losami obywateli polskich represjonowanych w głąb ZSRS w trakcie i po zakończeniu II wojny światowej,
- 3) polsko-brytyjskich stosunków wojskowych i politycznych (główne osiągnięcie naukowe).

Oprócz opublikowania wspomnianej już książki pt. *Ziemia tarnopolska w okresie pierwszej okupacji sowieckiej 1939-1941*, dr Anna Zapalec ogłosiła drukiem kilka artykułów związanych z tą tematyką (ad 1). Moje szczególne zainteresowanie wzbudził esej pt. *Politrucy i sowieccy działacze partyjni w roli administratorów. Reorganizacja administracji na Kresach Wschodnich w okresie pierwszej okupacji sowieckiej*, [w:] *Przemoc i dzień powszedni w okupowanej Polsce*, red. nauk. T. Chinciński, Gdańsk 2011, s. 197-209, w którym omawia działania agitacyjno-propagandowe przeprowadzone po wkroczeniu Armii Czerwonej do Polski 17 września 1939 r. Autorka przybliżyła w nim proces tworzenia się

władz tymczasowych oraz administracji opartej na wzorach sowieckich, które były odpowiedzialne za ówczesne życie społeczne i gospodarcze, m.in. za powstanie kolchozów, sowchozów, zmian w szkolnictwie czy deportacje ludności. Wartym odnotowania jest fakt, że artykuł ten ukazał się drukiem po niemiecku: *Politoffiziere und sowjetische Parteifunktionäre als Verwaltungsbeamte. Die Reorganisation der Verwaltung in den polnischen Ostgebieten*, [w:] *Gewalt und Alltag im besetzten Polen 1939-1945*, Herausgegeben von J. Böhlér und S. Lehnstaedt, Osnabrück 2012, s. 141-153 i został dobrze przyjęty nad Sprewą.

Równie ciekawy wątek, z wykorzystaniem prasy centralnej i lokalnej oraz środków masowego przekazu (film, radio, plakat), dr Anna Zapalec poruszyła w artykule pt. *Sowiecka kampania propagandowa wobec Polski i Polaków w 1939 roku i jej efekty*, [w:] *Słowa w służbie nienawiści*, red. nauk. A. Bartuś, Oświęcim 2013, s. 147-162.

W podobnym duchu utrzymany jest jej kolejny zajmujący szkic pt. *Prasa we Lwowie w okresie 1939-1941 jako środek sowieckiej propagandy*, [w:] *Kraków-Lwów: książki – czasopisma – biblioteki XIX i XX wieku*, t. IX, cz. 2, red. H. Kosętką, B. Góra, E. Wójcik, Kraków 2009, s. 279-285, w którym Habilitantka omawia rolę prasy, jako środka propagandy stosowanego we Lwowie m.in. na przykładzie „Czerwonego Sztandaru”.

Wydaje się jednak, że najważniejsze miejsce w dorobku dr Anny Zapalec (kilkanaście wystąpień i publikacji) zajmują kwestie związane z losami obywateli polskich represjonowanych w ZSRS w trakcie i po zakończeniu II wojny światowej (ad 2). Moją szczególną uwagę, oprócz aktywnego udziału w konferencjach o czym dalej, przykuł artykuł zatytułowany *Zwolnienia z zesłania obywateli polskich deportowanych w latach 1940-1941 w głąb ZSRS*, [w:] *Człowiek w teatrze świata. Studia o historii i kulturze dedykowane Profesorowi Stanisławowi Grzybowskiemu z okazji osiemdziesiątych urodzin*, red. B. Popiołek, Kraków 2010, s. 398-406. Autorka przedstawiła w nim uwarunkowania prawne związane ze zwolnieniami obywateli polskich deportowanych w głąb Związku Sowieckiego w latach 1940-1941 oraz ich trudne losy, których doświadczyli podczas migracji możliwej dzięki ogłoszonej 12 sierpnia 1941 r. amnestii oraz ewakuacji z obszaru ZSRS.

Jednym z najważniejszych w tym obszarze badań jest szkic opublikowany na łamach prestiżowego periodyku „Dzieje Najnowsze”, pt. *Obywatele polscy deportowani na teren Syberii Zachodniej i Wschodniej w latach 1940-1941: główne skupiska i charakterystyczne problemy życia codziennego* (nr 2: 2013, s. 67-80). Krótsza wersja tego artykułu ukazała się dwa lata wcześniej w języku rosyjskim. Autorce na podstawie m.in. materiałów przechowywanych w państwowych i regionalnych archiwach rosyjskich udało się określić liczbę obywateli polskich deportowanych w głąb ZSRS w latach 1940-1941

z uwzględnieniem liczby Polaków wywiezionych na Syberię Zachodnią (59 586) i Wschodnią (44 036). Dalej scharakteryzowała problemy życia codziennego obywateli polskich, ich trudną sytuację bytową, ciężkie warunki pracy czy powszechny głód wielokrotnie prowadzący do śmierci.

Z niemałym zainteresowaniem zapoznałem się również z pracą zatytułowaną *Protesty i bunt więźniów oraz specprzesiedlenców na wybranych przykładach łagrów sowieckich*, [w:] *Człowiek wobec totalitaryzmu: od prostych recept do „ostatecznego rozwiązania”*, red. A. Bartuś, Oświęcim 2012, s. 40-54, na stronach której Autorka wskazuje, na wybranych przykładach, przyczyny wystąpień i rebelii w sowieckich łagrach m.in. bunt więźniów w Workutłagu i Tomasińlagu.

Inny artykuł, na który chciałbym zwrócić uwagę, napisany z wykorzystaniem materiałów Państwowego Archiwum Obwodu Tomskiego, nosi tytuł *Deportowani obywatele polscy pracujący w sowieckim przemyśle drzewnym w świetle dokumentacji trustu „Tomles” (1940-1941)*, [w:] *Sybir: wysiedlenia – losy – świadectwa*, red. nauk. J. Ławski, S. Trzeciakowska, Ł. Zabielski, Białystok 2013, s. 279-296. Habilitantka opisała w nim położenie obywateli polskich, deportowanych w 1940 r. do obwodu nowosybirskiego, zatrudnionych w przedsiębiorstwach Państwowego Trustu Przemysłu Drzewnego i Surowcowego Krajowego Znaczenia „Tomles”. Obywatele polscy skazani byli na ciężką pracę w ekstremalnych warunkach klimatycznych oraz permanentną kontrolę Ludowego Komisariatu Spraw Wewnętrznych ZSRS.

Pozostałe, równe interesujące prace z tego obszaru badawczego, były publikowane przede wszystkim w ostatnim okresie jej działalności naukowej (lata 2011-2014) i ukazały się w językach: rosyjskim, polskim i angielskim. Szczególnie te napisane w języku rosyjskim, które były pokłosiem licznych wystąpień Habilitantki na konferencjach w ZSRS (Nowosybirsk, Omsk, Irkuck, Jekaterynburg) zasługują na szczególne wyróżnienie i pochwałę. Chciałbym zauważyć, że w ostatnich dziewięciu latach dr Anna Zapalec wzięła udział – jako prelegentka – w prawie trzydziestu konferencjach naukowych, wykładach międzynarodowych i programach europejskich, tak więc jej wkład w popularyzację nauki jest niebagatelny. Oprócz tego Habilitantka z powodzeniem pełniła obowiązki m.in. współorganizatora konferencji, członka biura organizacyjnego czy moderatora panelów.

Do wspomnianego dorobku dochodzą, *in plus*, jeszcze inne osiągnięcia, które znalazły wyraz w publikowanych przez dr Annę Zapalec: hasłach encyklopedycznych, recenzjach („Klio”, „Wrocławskie Studia Wschodnie”, „Zesłaniec”), komunikatach czy sprawozdaniach.

Zanim przejdę do omówienia głównego osiągnięcia naukowego (ad 3) chciałbym zwrócić uwagę na działalność dydaktyczno-organizacyjną Habilitantki. Prowadzi ona z powodzeniem zajęcia dydaktyczne na kierunku historia (ćwiczenia: historia Polski XX wieku, nauki pomocnicze historii XIX i XX w., archiwa polskie za granicą) oraz infobrokerstwo, zarządzanie dokumentacją i archiwistyka (zajęcia: ośrodki dokumentacyjne). Poza tym w latach 2013-2015 pełniła obowiązki opiekuna roku na niestacjonarnych uzupełniających studiach magisterskich na kierunku historia. W latach 2013-2014 była promotorem prac licencjackich (historia). Oprócz tego wyznaczona została jako promotor pomocniczy mgr Magdaleny Nowak, która przygotowuje dysertację doktorską pt. *Spółeczność wielickich Żydów w latach 1939-1945*. Ta tematyka związana jest z czwartym obszarem badań, który dr Anna Zapalec na razie rozwija warsztatowo i badawczo (nie został on wyróżniony w opinii, gdyż jest on na etapie wstępnej kwerendy w Polsce oraz poza jej granicami i brak jest w tym zakresie jakiegokolwiek dorobku). Jej zaangażowanie w pracę dydaktyczną i organizacyjną oraz w zakresie popularyzacji wiedzy zostały docenione i wyróżnione. Otrzymała ona nagrody Rektora Uniwersytetu Pedagogicznego w Krakowie oraz Medal Komisji Edukacji Narodowej.

Za podstawę wszczęcia postępowania habilitacyjnego dr Anna Zapalec wskazała, jako główne osiągnięcie badawcze, opublikowaną w 2014 r. przez Muzeum II Wojny Światowej w Gdańsku monografię pt. *Druga strona sojuszu. Żołnierze brytyjscy w Polsce w czasie II wojny światowej*, Gdańsk 2014, ss. 474.

Temat ten jest oryginalny i nie miał do tej pory osobnego monograficznego ujęcia. Żałuję jedynie, że Habilitantka nie opublikowała wcześniej żadnego artykułu nawiązującego do badań, które stanowią jej główne osiągnięcie naukowe, a jak zaznaczyła w autoreferacie prowadziła je od 2007 r. Praca o układzie chronologiczno-przedmiotowym podzielona została na pięć rozdziałów, wstęp, zakończenie, bibliografię, streszczenie w języku angielskim, wykaz skrótów, wykaz tabel, indeks osobowy oraz geograficzny. Brakuje natomiast spisu/wykazu ponad trzydziestu ilustracji/fotografii, jednej mapy oraz kolorowego planu/mapy, na którym znajdziemy rozmieszczenie żołnierzy brytyjskich w niemieckich obozach jenieckich na okupowanych ziemiach polskich i wschodnich terenach III Rzeszy (I i VIII Okręg Wojskowy Wehrmachtu) w latach 1940-1945. Ponadto nie wiem, czy mapa jest opracowaniem własnym dr Anny Zapalec, a także skąd pochodzą informacje, ponieważ nie podano źródła.

W rozdziale I Habilitantka scharakteryzowała polsko-brytyjskie stosunki na niwie wojskowej w latach 1939-1940. Najważniejszą część tej pracy stanowi powołanie

i działalność Brytyjskiej Misji Wojskowej w Polsce między 26 sierpnia a 17 września 1939 r., która niestety jak słusznie zauważyła Autorka „nie miała [...] żadnego wpływu na polsko-brytyjskie działania wojenne, jako że nie zostały one podjęte przez Wielką Brytanię” (s. 97). Na domiar złego 12 września w Abbeville francusko-angielska Najwyższa Rada Wojenna (Supreme War Council) postanowiła nie udzielać, w tamtym czasie, Polsce żadnej pomocy. Niestety nasi sojusznicy zapomnieli poinformować o tym fakcie stronę polską.

Rozdział II poświęcony został losom żołnierzy brytyjskich umieszczonych w niemieckich obozach jenieckich na ziemiach polskich wcielonych do III Rzeszy i w Generalnym Gubernatorstwie. Autorka przedstawiła strukturę niemieckich obozów jenieckich (oflag, stalag, luftlag), ich lokalizację oraz określiła liczebność przebywających w nich żołnierzy brytyjskich.

Kolejna część książki dotyczy pomocy udzielonej żołnierzom brytyjskim przez ludność cywilną oraz polskie organizacje konspiracyjne przy współpracy wywiadu brytyjskiego. Habilitantce udało się m.in. przedstawić metody ucieczek i kontakty żołnierzy brytyjskich z polską konspiracją, a także wskazać trasy przerzutowe oraz sposoby ewakuacji Brytyjczyków z okupowanej przez Niemców Polski.

W rozdziale IV dr Anna Zapalec, na wybranych przykładach, przedstawiła m.in. udział i działalność żołnierzy brytyjskich w polskiej konspiracji oraz ich pomoc dla walczącej stolicy (sierpień-październik 1944 r.). Ponadto zaprezentowała, cenne źródłowo, opinie wyrażane przez ocalałych jeńców brytyjskich odnośnie do ówczesnej sytuacji na okupowanych ziemiach polskich, warunków życia czy obowiązującego systemu represji.

Natomiast ostatnia część pracy odnosi się do podejmowanych przez Anglików zadań specjalnych m.in. operacja „Wildhorn” czy misja „Freston”. W tym rozdziale znajdujemy również informacje związane z brytyjskim zwiadem lotniczym i prowadzonymi przez Brytyjczyków bombardowaniami obiektów o znaczeniu strategicznym oraz zapatrywań Special Operations Executive na wydarzenia zachodzące w Polsce w ostatnich miesiącach wojny w kontekście „wyzwalania” tych obszarów przez Armię Czerwoną.

Swoje refleksje odnośnie do recenzowanej pracy rozpocznę od tytułu książki. Moim zdaniem nie jest on do końca przemyślany. Wiemy, a praca dr Anny Zapalec tylko to potwierdziła, że zaangażowanie żołnierzy brytyjskich w Polsce w czasie II wojny światowej było marginalne. Nie dziwi zatem, że Autorka większą część swojej pracy poświęciła kwestii pomocy, jakiej ludność cywilna oraz polskie organizacje konspiracyjne udzieliły żołnierzom brytyjskim po ich ucieczce z niemieckich obozów. Zresztą jest to jeden z celów opracowania określony we wstępie, w którym czytamy: „Ukazana została także działalność Polaków

zaangażowanych w pomoc dla żołnierzy brytyjskich oraz organizacyjny wysiłek struktur PPP [Polskie Państwo Podziemne – przyp. K.K.] i polskich władz na uchodźstwie dla wsparcia, ochrony i ułatwienia powrotu do Wielkiej Brytanii jeńcom brytyjskim, zbiegłym z niemieckich obozów” (s. 16). Czy zatem tytuł książki nie powinien oscylować właśnie wokół tego najważniejszego zagadnienia?

Dalej zdziwiło mnie, że Autorka we wstępie (s. 19) tłumaczy się z braku możliwości przeprowadzenia kwerendy w Centralnym Archiwum Wojskowym w Warszawie-Rembertowie z powodu remontu i jego zamknięcia. Uważam, że nie jest to najważniejsze archiwum związane z tematem jej dysertacji. Wiele cennych dokumentów, które z pewnością byłyby pomocne przy ustaleniu prezentowanych faktów oraz wpłynęłyby korzystnie na przedstawione w książce problemy odnaleźć można w innych, niewykorzystanych przez Habilitantkę, archiwach polskich i zagranicznych. W tym miejscu wymienię m.in.: Les archives du CICR (Genève), Archiwum Państwowe (Opole, Wrocław), Bundesarchiv (Freiburg, Koblenz), Государственный архив Российской Федерации (Москва), Muzeum Historyczno-Wojskowe (Toruń), The National Archives (Washington), Российский Государственный Военный Архив (Москва), Vojenský historický archiv (Praha), Yad Vashem (Jerusalem) czy Żydowski Instytut Historyczny (Warszawa).

Oprócz tego brakuje w pracy literatury niemieckojęzycznej, wydawałoby się niezwykle istotnej dla omawianych w książce problemów, np. rozdział II podrozdział 2 – *System niemieckich obozów jenieckich*; podrozdział 3 – *Niemieckie obozy dla jeńców brytyjskich na ziemiach polskich wcielonych do III Rzeszy*. Nie mam wątpliwości, że wiele cennych informacji kryją również archiwa niemieckie, które – o czym już wspominałem – nie zostały w ogóle wykorzystane (wyjątek stanowi fot. 7 i 29, ale nie zostało to odnotowane w bibliografii, podobnie zresztą jak i inne źródła przy ilustracjach). W ten sposób uzyskalibyśmy odpowiedzi na pytania związane m.in. z ustaleniem „ściślej liczby zmarłych żołnierzy brytyjskich” oraz „oszacowaniem strat osobowych w ostatnich tygodniach funkcjonowania obozu” w Lamsdorfie (Łambinowice) (s. 162).

Skupiając się dalej na krytycznej ocenie tekstu zauważam, że Autorka we wstępie podała informację, że korzystała z pomocy zawodowych tłumaczy języka angielskiego (s. 25-26). W tekście rzeczywiście są odnośniki do przetłumaczonych tekstów (np. s. 52, 56, 60, 65, 72 i następne), natomiast w innych miejscach – przy obszernych tłumaczeniach – brakuje już tego typu wzmianki (np. s. 71, 85). Zastanawiam, czy Habilitantka część materiałów tłumaczyła sama, czy po prostu zapomniała podać tę informację w przypisie?

W całej pracy, począwszy od rozdziału I, umieszczone zostały niepotrzebne, moim zdaniem, krótkie biogramy występujących w książce osób. Po pierwsze w przypisach powinno podawać się wyłącznie osoby mało znane, po drugie część informacji można było przenieść do tekstu głównego, po trzecie Autorka była niekonsekwentna, gdyż wielu osób nie udało jej się w ogóle zweryfikować (np. s. 216, 237, 240-241 i inne). Mało profesjonalne było wykorzystanie informatorów, encyklopedii i opracowań ogólnych, co mogło spowodować podanie błędnych informacji lub danych biograficznych. Z kilku, które zauważyłem, podam dla przykładu tą związaną z Janem Nowakiem-Jeziorańskim, który był dyrektorem Rozgłośni Rada Wolna Europa do 1976 [sic!], powinno być 1975 (s. 228). Osobna uwaga, pewnych terminów w książkach naukowych zupełnie nie powinno się tłumaczyć. W tym miejscu wskażę tylko nieliczne, które wzbudziły moje szczególne zakłopotanie: „Piąta kolumna” (s. 86), Pawiak (s. 201).

Przywołując podpisany 25 sierpnia 1939 r. polsko-angielski układ o wzajemnej pomocy wraz z tajnym protokołem, a nie „o pomocy wzajemnej” (s. 38) powoływałbym się na źródła drukowane np. *Dokumenty z dziejów polskiej polityki zagranicznej 1918-1939*, t. II: 1933-1939, pod red. T. Jędruszczaka i M. Nowak-Kiełbikowej, Warszawa 1996, s. 248-251 (notabene nie wykorzystane w pracy), a nie opracowania. Warto byłoby również podać kto podpisał to istotne porozumienie. Z polskiej strony był to ówczesny Ambasador RP w Londynie Edward Raczyński, który później, po agresji ZSRS na Polskę 17 września 1939 r., także interweniował w tej sprawie w brytyjskim Foreign Office. Nie wiadomo jednak skąd pochodzą podane przez dr Annę Zapalec informacje na ten temat (s. 77).

Analizując podane w podrozdziale I rozdziału II kwestie, zastanawia brak przypisów przy dość istotnych wzmiankach zamieszczonych na s. 102 i 103. Poza tym pisałbym z wielkiej litery Zagłada Żydów (s. 105). Dalej w tabeli nr 2 – Jeńcy brytyjscy w Stalagu XXI A Schildberg (Ostrzeszów) w latach 1941-1943, Autorka podała, że liczba jeńców brytyjskich na dzień 1 czerwca 1941 r. była o 183 osoby większa od ogólnej liczby jeńców w obozie (s. 124). Na tej samej stronie z kolei, nie wyjaśniła dlaczego w Stalagu XXI B Thure (Tur) w ciągu miesiąca liczba jeńców brytyjskich zmniejszyła się o 1635 osób. Następnie podaje, że w Stalagu XX A Thorn (Toruń) wydawano gazetkę w języku angielskim nie podając jej tytułu (s. 153). Czy tu nie chodziło o „Prisoners Pie”? Wiele cennych informacji na ten temat zawierają niewykorzystane przez Habilitantkę artykuły i książki: H. Bukowska, *Obóz jeniecki Stalag XXA w Toruniu 1939-1945*, „Rocznik Toruński”, t. 40: 2013; J.L. Tyszkiewicz, *Stalag XXA. Obóz jeńców wojennych w Toruniu w latach 1939-1945*, „Zapiski Historyczne”, t. 41: 1976; S. Kydd, *For you the war is over*, London 1973 i inne.

Oprócz tego w tym rozdziale także zdarzają się częste, niepotrzebne, powtórzenia. Co ciekawe raz informacja opatrzona jest przypisem, innym razem nie (s. 148, 154).

W rozdziale III Habilitantka, opisując sytuację na ziemiach polskich pod okupacją sowiecką, powtarza wiadomości z rozdziału II (por. s. 105 i 175), powołując się zresztą na te same przypisy. W tej części pracy za dużo jest tak zwanych faktów ogólnych, osobiście usunąłbym m.in. niepotrzebną wypowiedź Stefana Korbońskiego (s. 180). Dalej opisując ucieczkę ze Stalagu Luft 3 Sagan (Żagań) nie mamy wiedzy jakie konsekwencje groziły strażnikom niemieckim, którzy dopuścili do tej spektakularnej ucieczki. Myślę, że informacje te, podobnie zresztą jak rozkaz o rozstrzelaniu pięćdziesięciu żołnierzy (s. 207) czy ustalenie dokładnej liczby ucieczek i zbiegów (s. 209) – czego nie udało się Autorce zweryfikować – znajdują się również w archiwach niemieckich, które, napiszę to kolejny raz, z nieznanymi mi przyczyn nie zostały objęte kwerendą. Z pewnością na wiele pytań odnaleźlibyśmy odpowiedzi przeprowadzając badania w archiwach Federacji Rosyjskiej. Mam tu na myśli chociażby przedstawione w książce zagadnienia związane z organizowanymi przez polską konspirację przerzutami żołnierzy do ZSRS. Dziwi to tym bardziej, że dr Anna Zapalec jest wybitnym znawcą ZSRS i podczas prac nad doktoratem oraz nieco później prowadziła swoje badania w archiwach rosyjskich. Dalej zwracam uwagę, że kilka interesujących kwestii podanych w podrozdziale 4 *Operacja o kryptonimie „Dorsze”*, nie ma swoich odsyłaczy (s. 258-259, 269). Nie do końca odpowiada mi konstrukcja tabeli nr 10. Po pierwsze zmieniłbym jej tytuł na: Koszty związane z utrzymaniem jeńców brytyjskich i organizacja akcji przerzutowych w maju 1942 r.; po drugie uwzględniłbym wydatki na dobę, co nie jest trudne do wyliczenia (s. 266).

W rozdziale IV podrozdział I *Żołnierze brytyjscy w polskich oddziałach partyzanckich*, zwraca uwagę wzmianka o tym, iż „dokładne dane o liczbie żołnierzy brytyjskich w polskich oddziałach partyzanckich nie są możliwe do określenia” (s. 289) lub „w oddziale partyzanckim mieli przebywać jeszcze inni żołnierze brytyjscy, których nazwiska nie są jednak znane i wymaga to potwierdzenia w źródłach” (s. 290-291). Szkoda, że nie udało się ustalić tych kwestii, gdyż są to informacje, których czytelnik oczekuje sugerując się tytułem książki. Za niezbyt udany uważam również umieszczony w tej części pracy podrozdział *Żołnierze brytyjscy w Powstaniu Warszawskim*, gdyż jest on skonstruowany wyłącznie na podstawie losów Johna George’a Warda, Waltera Smitha i Lawrence’a Marksa (s. 320-331); podobnie zresztą jak podrozdział 6, który powstał w oparciu o relacje Ronalda C. Jeffery’ego (s. 338-343). Zastanawiam się również czy podrozdział piąty nie powinien być umieszczony we wcześniejszej części książki.



Niewiele uwag mam do rozdziału V, który opisuje brytyjskie operacje specjalne w Polsce w latach 1944-1945. Brytyjczykom udało się pozyskać w ten sposób wiele cennych informacji związanych z sytuacją polityczną na ziemiach polskich, nastrojami społecznymi oraz oczekiwaniami ludności w ostatnich miesiącach wojny. Szczególnie te ostatnie, ze względu na ustalenia konferencji w Teheranie i Jałcie, nie były możliwe do zrealizowania. Niemniej jednak ponownie czuje się pewien niedosyt, gdyż Autorka kolejny raz bazuje na wybranych lub raczej jedynych odnalezionych przykładach. Zresztą potwierdza to pisząc pod koniec drugiego podrozdziału: „Przytoczone powyżej przykłady losów żołnierzy brytyjskich na ziemiach polskich w czasie II wojny światowej nie wyczerpują tematu, gdyż pokazują tylko część indywidualnych historii lotników zestrzelonych nad Polską. Nie o wszystkich bowiem posiadamy pełne informacje i nie do wszystkich udało się dotrzeć” (s. 371). W tej części pracy brakuje też odniesień do literatury, zwłaszcza w tym fragmencie tekstu, w którym Autorka nawiązuje do protestu rządu polskiego w sprawie porozumień jałtańskich.

Chciałbym również zauważyć, że w książce brakuje odsyłaczy do kilku kluczowych prac istotnych dla omawianych badań. W tym miejscu wymienimy choćby takich autorów, jak Mirosław Cygański, Franciszek Piper czy Edward Serwański. Ponadto dr Anna Zapalec podaje w bibliografii prace, których nie wykorzystwała w tekście, dla przykładu: A.J. Prażmowska, *Britain and Poland, 1939-1943. The betrayed ally*, Cambridge 1995; eadem, *Britain, Poland and the eastern front, 1939*, Cambridge 1995 [sic!]. Zastanawia także kompozycja zamieszczonej w książce bibliografii. Zupełnie nie rozumiem dlaczego w wykazie brakuje prasy, pomimo że kwerendą objęto m.in. takie tytuły jak „The Times” czy „Gazeta Wyborcza” (jednocześnie szkoda, że swoimi badaniami Autorka objęła tak niewiele tytułów prasowych, większość z nich znajduje się w bibliotekach brytyjskich). Oprócz tego wątpliwości budzi także sam układ bibliografii: dlaczego w źródłach archiwalnych zamieszczono wywiady, strony internetowe są przed opracowaniami, a część prasy znajduje się w dziale opracowania? Ponadto stosowałbym nazwę Archiwum Historii Mówionej, które powstało w 2004 r. w Muzeum Powstania Warszawskiego. Poza tym chciałbym zwrócić uwagę, że podana witryna z The Pegasus Archive zawiera wiele cennych i niewykorzystanych przez Habilitantkę informacji (zakładka POW Stories). Dalej z wielu innych źródeł internetowych zajrzałbym m.in. pod adres: [www.moosburg.org/info/stalag/post.html](http://www.moosburg.org/info/stalag/post.html) Po wtóre, szkoda że dr Anna Zapalec nie podała zarówno w przypisach, jak i w bibliografii tytułu książki prof. Marka Kornata, która została jej udostępniona w formie maszynopisu i była tak niezwykle pomocna do napisania rozdziału I. Zapis niektórych książek w przypisach oraz

w bibliografii różni się, zob. np. *Na najwyższym szczeblu...*, (s. 68, 412). Zapis prac anglojęzycznych również pozostawia wiele do życzenia (s. 415, 417).

Kończąc wypada wspomnieć, że książka dr Anny Zapalec w przeważającej części wolna jest od błędów, literówek czy lapsusów językowych. Nieliczne znajdują się m.in. na s. 106, 143, 195, 344. Starałbym się również podawać imiona przy nazwiskach, np. Warner – szef Wydziału Północnego w Foreign Office miał na imię Christopher (s. 393-394).

Wszystkie powyższe krytyczne uwagi w żadnym razie nie dyskredytują książki, która porusza sprawy ważne i mało znane w polskiej historiografii. Praca ukazuje stosunki polsko-angielskie przez pryzmat losów żołnierzy brytyjskich w okupowanej przez Niemców Polsce. Pomimo tego, że zaangażowanie Wielkiej Brytanii w wydarzenia mające miejsce na terenach polskich było marginalne, pewne operacje o charakterze specjalnym zasługują na uwagę i są punktem wyjścia do dalszych badań. Niemniej istotna, a może i najważniejsza była mobilizacja ludności cywilnej i polskich organizacji konspiracyjnych, które udzielały ochrony i opieki jeńcom brytyjskim zbiegłym z niemieckich obozów. Autorce udało się również przedstawić niektóre (wybrane) losy Brytyjczyków, którzy – zanim zostali przerzuceni do swojej ojczyzny – brali czynny udział w walkach z Niemcami. Relacje żołnierzy brytyjskich były również niezwykle cenne dla angielskiego wywiadu, który w ten sposób posiadał niezależne źródło informacji na temat sytuacji na ziemiach polskich. Szkoda tylko, że kolejny raz interes brytyjski wziął górę, a nadzieje Polaków na pomoc i wstawiennictwo Zachodu okazały się mrzonką i wepchnęły nasz kraj w strefę wpływów sowieckich.

Podsumowując, rozprawa habilitacyjna, mimo wskazanych powyżej uwag krytycznych, stanowi oryginalne ujęcie problematyki, która do tej pory nie była przedmiotem szerszej rozprawy naukowej. Wraz z całym dorobkiem naukowym, dydaktycznym, organizacyjnym i popularyzacyjnym Habilitantki w stopniu wystarczającym spełnia wymogi zawarte w art. 16 ust. 2 Ustawy o stopniach naukowych i tytule naukowym oraz o stopniach i tytule w zakresie sztuki z dnia 14 marca 2003 r. (Dz.U. nr 65, poz. 595 z późn. zm.). Wnoszę wobec tego o dopuszczenie dr Anny Zapalec do dalszych etapów przewodu habilitacyjnego.



Toruń/Olsztyn, dnia 14 grudnia 2015 r.

dr hab. Krzysztof Kania